CODZIENNA

Nr 74. ROK 1832. SOBOTA 17 MARCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... ,, 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiuro.

Dzien godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
	7	27 4. 490	-- 8. 2	-- 14,0	poł. wschodni słaby	pogoda	
16.	12	,, 4. 350	† 1. 0	8,5	,, mocny	,, ,,	
	3	,, 4. 277	† 2. 0	7,0	,, ,,	,, ,,	
	9	,, 4. 083	-- 5 0	--11,0	,, słaby	,, ,,	

Część Urzędowa.

— *KRAKÓW.* —

Wskutek polecenia Trybunału Miasta W. Krakowa d. 1 marca r. b N. 588 ruchomości po niegdy Filipie Jakobie Kuczkiewiczu pozostałe, w domu pod N. 207 przy cmentarzu WW. SS. w Krakowie w dniu 19 marca po południu o godz. 3 na mocy rezolucyi Tryb. dnia 6 marca r. b. N, 644 w dnia 21 marca i następnych w Zwierzyńcu Wygoda w domu pod N. 267 ruchomości po niegdy Katarzynie Imo Maryll IIdo voto Watle, pozostałe z garderoby, sprzętów domowych i gospodarskich sreberek zegarków składające się, przez publiczną licytacyą za gotową srebrną kurant monetę sprzedawane będą.

W Krakowie 12 marca 1832.

(2razy) *Olearski Notaryusz.*

W skutek uchwały rady familiyney przez Trybunał I. Inst. M. W. Krakowa dnia 9 czerwca 1831 roku do Nru 1855 zatwierdzoney, kosztowności po starozakonnych Samuelu i Fraydli z Szenkerów Besterach, małżonkach pozostałe, jako to: srebra, medale złote, łańcuch, pierścionki, kolczyki, zegarki, perły, sprzedawanemi będą przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetę, w dniu 19 marca r. b. od godziny 9tey rano w domu pod L. 437 przy ulicy Sławkowskiey w Krakowie stojącym.

Kraków dnia 10 Marca 1832 r.

Ignacy Szpor, Notaryusz.

(3razy.)

W dniu 22 marca r. b. 1832 o godzinie 9. ranney w rynku miasta Chrzanowa w Gminie XVII. wieyskiey W. M. Krakowa, w drodze exekucyi sądowey odbędzie się publiczna licytacya 150. sztuk skopów i tyluż owiec macior merynosów.— Chęć zatem licytowania mających podpodpisany na czas i mieysce z gotową srebrną monetą zaprasza.

w Krakowie dnia 10 marca 1832 r.

Teodor Jaworski. Kom. Sąd.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Kopia listu pisanego przez dowódzcę korpusu 1 armii cesarskiey, jenerała porucznika Gołowina do prezesa kommissyi województwa płockiego, radcy stanu Kobylińskiego.

Jaśnie Wielmożny Prezesie!

W chwili opuszczenia województwa płockiego z pierwszym korpusem piechoty, którym mam zaszczyt dowodzić, widzę się wobowiązku oświadczyć JW. Prezesowi od wszystkich woyskowych tenże korpus składających moją prawdziwą wdzięczność, za wszelkie dobro, którego doświadczaliśmy, skutkiem dokładney administracyi, jak również czynney jego staranności. Wiadomo jest JW. Panu, że w czasie całego pobytu naszego tutay, żadna skarga, żadna reklamacya przeciwko woyskowym ze strony mieszkańców zaniesioną, lub czynioną nie była; zdrugiey strony solennie oświadczyć muszę, że co tylko kray podług przepisów miał nam dostarczyć, dostarczone było z zupełnem zadowolnieniem, że pomimo wielkich zaburzeń, na które nieszczęściem ten kray świeżo był wystawiony, dobre porozumienie się między mieszkańcem i woyskowym nie przestało panować od naszego przybycia aż do tey chwili, tak dalece: że żadna niechęć, żadne gorzkie wspomnienie przeszłości dobrey harmonii nie zatruło. Proszę zatem JW. Prezesie, byś chciał podziękowanie moje wszystkim mieszkańcom i obywatelom województwa płockiego wynurzyć, a zarazem bydź tłómaczem tych uczuć, które dzielą wszyscy moi towarzysze broni. Dopełniwszy z przyjemnością tego powinnego obowiązku, szczególne mam ukontentowanie oświadczyć JW. Panu osobistą moją wdzięczność za łaskawą jego uprzeymość, jaką mnie w wszystkich naszych stosunkach zaszczycać raczyłeś, a zarazem proszę byś przyjąć zechciał zapewnienie mego rzetelnego szacunku i życzliwości, z którą mam honor pisać się,

JWgo. Pana
Nayniższym sługą.
(podp.) *C. Golowin.*

Za zgodność kopii świadczę
Sekretarz Urzędu Municypalnego Miasta Stołecznego Warszawy Wydziału Policyi.
Teof. Kowalski.

WARSZAWA 13 Marca.

— Wychodzące z Warszawy pułki jazdy i piechoty, tudzież przybyłe na ich mieysce, wczoray oglądał JO. Xiążę *Feldmarszałek.*

— Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 17 do 19 i pół; Pszenicy od 21 do 29; Jęczmienia od 13 i pół do 19; Owsa od 12 i pół do 14 i pół; Siana furę jednokonną od 18 do 26: parokonną od 30 do 48; Słomy furę od 7 do 16.

FRANCYA

Paryż 25 Lutego.

— Dziennik *Courier de l'Europe* zamieścił wykaz woyska, jakie Hiszpania chce dać w pomoc Don Miguelowi. Ogół wynosi 39000 ludzi i 30 dział. Dowodzić ma tem woyskiem jenerał porucznik Odoonell, drugim dowódzcą jest jenerał Rodil.

— Spokoyność trwająca od pewnego czasu w Algierze została zakłóconą przez to, że jenerał Savary nałożył na Maurów za nadto dużą kontrybucyą.

— Gwardya narodowa w Douai, Maubeuge, St. Omer, Avesner, i w innych miastach podała prośbę, aby ją gdy pokóy jest trwały, uwolniono od pełnienia uciążliwey służby i tę ograniczono na jednomiesięcznych ćwiczeniach.

— *Journal des Debats* zbija pogłoskę, jakoby dwór rzymski opierał się wylądowaniu woysk francuzkich w Civita-Vechia.

— *Z Bolonii* 21 *Lutego* — W Civita Vecchia spodziewano się przybycia jenerała Cubieres na statku parowym. W Messynie widziano dnia 14 jeden okręt linijowy, dwie fregaty i bryg francuzki płynące w kierunku ku adryatyckiemu morzu.

— *Z Madrytu* 16 *Lutego* — Rozporządzeniem ministra woyny polecono, aby wszyscy officerowie udawali się do swoich półków. Odtąd już żadne urlopy udzielane nie będą. Woysko ma bydź gotowe do udania się w pochód, na pierwsze wezwanie.

ANGLIA

Londyn 20 Lutego.

— Od pewnego czasu *Kuryer* przeciwi się nowemu mianowaniu parów, jest to zawsze złe, powiada on, a hr Grey gdyby mógł osiągnąć cel zamierzony bez tego środka, powinien by bydź uważany za naypierwszego patryotę.

— *Morning Chronicle* zgadza się z dziennikiem Globe, na to, że kilku lordów torysów przeszło na stronę reformy; podaje on za przyczynę ich przeyścia, zamiar zapobieżenia nowemu mianowaniu parów, jakieby się było stało potrzebne przy dłuższym oporze, a do którego hr. Grey miał dostateczne pełnemocnictwa.

— Statek parowy *Xiążę Wellington*, który był przywiózł, wychodniów portugalskich do Belle Isle, już powrócił.

— Podług zeznań osady, wyprawa która odpłynęła dnia 10, składała się z 2000 żołnierzy morskich, w większey części anglików, dowodzonych przez officerów angielskich. Podczas pobytu Don Pedra w Paryżu, proponowano mu; aby utworzył legią z innych będących tam wychodniów. Don Pedro przyjął tę propozycyą i już uczynione przysposobienie do przewiezienia około 30 officerów i niektórych żołnierzy do Terceiry.

— Dziennik *Globe and Traveller* powiada: — »Niektórzy kolledzy nasi powtarzają twierdzenia dziennika francuzkiego *Constitutionel*, że rząd hiszpański ma zamiar wspierać Don Miguela; nieprzypuszczamy aby rząd hiszpański przez wmieszanie się do spraw sąsiedniego kraju, zamierzał pobudzić inne państwa do wdania się w też sprawy. Po zapewnieniach danych ze strony Francyi i Anglii, może także bydź zupełnie spokoyny względem związków, jakieby Don Pedro mógł mieć z tém lub owém stronnictwem w Hiszpanii.

PRUSSY.

BERLIN 28 Lutego.

— *Constitutionnel Neuchatellais* z dnia 19 b. m. zawiera w dodatku następującą naywyższą odezwę.

»Neuchatelczykowie! Od wieku przeszło królowie Pruscy na mocy istnącego w xięztwie następstwa tronu, byli waszemi władcami, a kray wasz jako oddzielne i niepodległe państwo było w unii z monarchią pruską; przez cały ten czas, tak pod berłem moich przodków jako i pod moim, byliście zawsze uczestnikami wszelkich swobód towarzyskiego porządku, wolności i bezpieczeństwa, mieliście utrzymane dawne swoje instytucye; a pomyślność wasza we wszelkim względzie ciągle się powiększała.— Religia miała obronę pod rządem oycowskim; obyczayność była praw podstawą a pod ich opiekuńcz strażą byliście narodem tém szczęśliwszym, żeście swoje szczęście czuli i znali. Stosunki, w jakich od wieku zostawaliście waszymi xiążęty, były słodkie, jednostayne i spokoyne, były to stósunki życzliwości i opieki ze strony tych ostatnich a wierności i uszanowania ze strony waszey. Jako dziedzic uczuć i praw moich przodków, kochałem was zawsze; wy odpowiadaliście mojey miłości, zgadzając się z mojemi życzeniami i ciągłem o was staraniem. Czasowe okoliczności niewymagały nic więcey i żadna nadzwyczayna ofiara potrzebną niebyła. Teraz godzina ofiary wybiła, i okazaliście się godnymi siebie. W nowszych czasach fałszywe wyobrażenia i zgubne zasady jednych,, ochydne i godne kary namiętności drugich, uzbroiły zgraję buntowników, przeciw prawey władzy, których namowy i postępowanie wstrzęsły podstawę waszego bytu. Duch ogółu podał wam oręż przeciw duchowi obłąkania; wierne ludy zstąpiły z gór, połączyły się z wiernymi mieszkańcami dolin, i stawiły prawy opór rozpuście bezrządu; dobrowolnie i jednozgodnie stanęły pod swoje chorągwie, ażeby walczyć za xięcia i oyczyznę. Obowiązek i słuszność zwyciężyły nieprawość, porządek wziął górę nad nieporządkiem, wolność nad rozwiązłością.— Szlachetnem waszem postanowieniem, uchroniliście od zguby to, co dla was naydroższem było na tym świecie, i słusznie powiedzieć sobie możecie, iż ocalenie swoje sami sobie winni jesteście. Mieszkańcy Neuchatelu! życzeniem waszem bydź powinno, ażeby pamiątka dni tych pięknych, w których wszyscy zyskaliście wieniec obywatelstwa, została uwieczniona. Równie jak wy, pragnę z serca, pamięć tey sławney epoki wpoić w wasze dzieci i zostawić wam znamię mojey wdzięczności. któreby razem było znamieniem i waszey. Gdyście wszyscy okazali się równie wiernymi i uległymi, uznałem za stósowne, znakiem honorowym stwierdzić ten czyn, równie dla mnie drogi jak dla was zaszczytny; ma on bydź noszony przez tych wszystkich, którzy w obronie xięcia i oyczyzny stanęli z orężem w ręku. Ustawy tey instytucyi dołączone są do ninieyszey oycowskiey odezwy i wraz z nią ogłoszone bydź mają drukiem. Mężni i wierni mieszkańcy Neuchate-

łu! oby ten uroczysty dowód uczuć waszego xiążęcia, był łączącym go z wami węzłem i jeżeli można, bardziey jeszcze was związał. Zachowaycie wasze obyczaje, wasze zasady, dawane wam nauki, uszanowanie dla świętey naszey religii, a niebo wam pobłogosławi. Obyście zawsze podobnemi sobie byli i na wasze dzieci przelali dochowanie przysięgi wierności, ducha publicznego i tych szlachenych uczuć które was tak zaszczytnie odznaczają.

w Berlinie dnia 18 stycznia 1832 r.

Fryderyk Wilhelm.

TURCYA

— O teraźnieyszym ubiorze i uzbrojeniu woyska tureckiego, gazeta wideńska donosi, co następuje: »W ogólności króy we wszystkich korpusach jest jednakowy. Mundur jenerałów i officerów zwykle jest czerwony, haftowany złotem, mniey więcey wedle stopnia. Znaki odróżniające są takie: Jenerał porucznik ma dwa półxiężyce wysadzane dyamentami, na środku trzy gwiazdy także dyamentowe; jenerał brygady nosi takież półxiężyce lecz tylko z dwiema gwiazdkami; pułkownik z jedną gwiazdką dyamentową; podpułkownik proste złote półxiężyce, z dyamentową tylko gwiazdką; szef szwadronu dwa półxiężyce z złotemi gwiazdkami, kapitan z srebrnemi gwiazdkami; porucznicy i podporucznicy same tylko srebrne półxiężyce. Znaki te noszą się po obudwu stronach piersi. Chirurgowie noszą mundury szafirowe, niski kołnierz i wyłogi karmazynowe; aptekarze połowi skromne szaraczkowe. Uczniowie sztabu jeneralnego mają uniformy officerów od piechoty bez półxiężyców i z nieco odmiennym haftem. Uczniowie szkoły kawaleryi takież szkarłatowe officerskie mundury. Ubiór piechoty co do kroju jest zupełnie takiż, lecz kolor jego inny jest w każdym pułku; jakoż widzieć się tam dają mundury granatowe, szafirowe, czerwone i bronzowe. Na głowie mają tarbucze, czyli czapki greckie, i tak nazwane tequi, są to jarmułki ściśle do głowy przylegające, noszone pod pierwszemi, i z pod nich na około wystające, trzewiki z czerwonego marokinu, pasy białe. Artyllerya i korpus inżynieryi mają uniform czerwony z pasami skórzanemi, resztę zaś tak jak piechota. Pułk gwardyi pieszey ma mundur bronzowy z haftem jedwabnym, większym niż mają pułki liniowe. Muzyka we wszystkich korpusach ma mundury jasno granatowe, skarłatne, żołnierze taśmy takiegoż koloru i hafty z żółtego jedwabiu, w gwardyi są hafty złote. Dobosze i trębacze są jeszcze ubrani jak inne woysko. Jazda ma dolman z różnokolorowemi taśmami, pięciu rzędami białych guzików, czerwonemi wyłogami, spodnie mameluckie takiegoż koloru jak dolman, pas czerwony. Ubiór głowy tak jak u piechoty, tarbucze i pod niemi takież jarmułki. Bóty z skóry czarney, ostrogi z żelaza czarno szmelcowanego na sposób francuzki. Cztery pułki jazdy mają zielone, bronzowe, granatowe i szafirowe mundury, gwardya karmazynowe. Dla całego woyska jest mundur powszedni z białego płótna z taśmamy jasnogranatowemi. Uzbrojenie piechoty składa się z karabina z bagnetem, pałasza, patrontasza skurzanego pokostowanego, i białego lederwerku.— Artylerya ma także karabiny, lecz zamiast pałaszy, noże do faszyn na wzór francuzki. Uzbrojenie jazdy jest karabin, patrontasz, pas karabinowy, pałasz na kształt francuzki i białe lederwerki.

Doniesienia prywatne.

Salamea z Zawadzkich Gostkowska w ulicy Sławkowskiey pod N. 444 zamieszkała, uwiadomia wszystkich kupców różnych handlów, rzemieśników, piekarzy, rzeźników i rybaków, iż wszystko płaci gotowemi pieniądzmi. Ktoby więc na jey imie w czemkolwiek uzyskal kredyt, oświadcza publicznie, iż nieprzyimie nic do wynagrodzenia.

W Krakowie d. 15 Marca 1832 r.

W Kamienicy pod Nr. 194 w ulicy Poselskiey przymują się wszelkie obstalunki roboty kamieniarskiey z kamienia piaskowego jako to węgary do sklepów, bram, okien, piwnic, cokle na różne kapitele, kolumny, posadzki schody, gzemsy, za pomierną cene wszystko podług wydanego rysunku wykonane będzie.

(2raz)

Potrzebny jest do kilkorga dzieci guwerner Francuz lub Szwaycar w domu pod N. 167 przy ulicy Kanonney na pierwszym piętrze.

Może bydź i Polak użyty, jeżeli językiem francuzkim złatwością i płynnie mówi.

(3raz)